

# Dekalog przed Górą Synaj



Wielu chrześcijan jest przekonanych, że przed oficjalnym ogłoszeniem na górze Synaj, Zakon Boży (prawa moralno-etyczne, z Dekalogiem na czele) był całkowicie nieznany. Tym samym moment uroczystego nadania Zakonu Izraelowi w formie skodyfikowanej – co oczywiście stało się na Synaju – jest uznawany za pierwszą możliwość poznania i początek obowiązywania Zakonu Bożego.

Jest to pogląd szczególny. Zakłada bowiem, że przez ponad dwa i pół tysiąca lat, a więc w całym okresie patriarchalnym – zarówno przed jak i po potopie – Bóg pozostawił ludzi w nieświadomości Swojej woli w kwestiach wiary i pobożności, moralności i etyki w życiu jednostek i całych społeczności. Bądź, że – jak utrzymują inni – dał ludziom jakąś namiastkę Swoich praw, zamiast objawić im Swą wolą w sposób wyraźny i jednoznaczny.

A przecież Dekalog określa podstawowe powinności człowieka wobec Stwórcy oraz reguluje normy współżycia międzyludzkiego! Czyżby Bóg zaniedbał uświadomienia tego milionom ludzi, którzy żyli na Ziemi od stworzenia do Synaju?

Jest to pogląd nie tylko dziwny. Przede wszystkim jest nieprawdziwy, nie znajduje bowiem potwierdzenia w materiale biblijnym.

Lektura Księgi Rodzaju oraz pierwszych dziewiętnastu rozdziałów Księgi Wyjścia (zanim w r. 20. Ks. Wyjścia znajdujemy sprawozdanie o nadaniu skodyfikowanego Zakonu), świadczy o czymś zgoła przeciwnym. Nie ma wątpliwości, że ludzie tamtych czasów znali, a ci, którzy kochali Boga, starali się przestrzegać wszystkie Dziesięcioro Bożych Przykazań, podobnie jak inne Boże nakazy i ustawy.

Wszystko co na ten temat czytamy w Słowie Bożym skłania do przyjęcia, że w tamtym okresie Prawo Boże było wpisane w serca ludu Bożego – podobnie, jak to obiecał Bóg uczynić w Nowym Przymierzu (por. Jer 31,31-33; por. Hbr 8,6-13; 10,11-18). Bo brak kodyfikacji Prawa, nie oznacza braku ani nieznamości Prawa.

### Przykazanie Pierwsze:

*„Nie będziesz miał innych bogów obok Mnie”.*

Nasz praojciec Adam znał Jedynego Prawdziwego Boga, znał Go, obcował z Nim i otrzymywał od Niego polecenia, a gdy dopuścił się grzechu, wysłuchał Jego wyroku, ale i obietnicy Zbawiciela (1 Mjż 2,15-24; 3,8-24). Później znał Pana i służył Mu syn Adama, Abel, który *„przez wiarę złożył Bogu wartościowszą ofiarę”* (Hbr 11,4), zaś po jego męczeńskiej śmierci, za czasów Seta i jego syna Enosza, *„zaczęto wzywać imienia Jahwe”* (1 Mjż 4,25.26 BT).

Jedynego Boga znali kolejni patriarchowie z linii synów Bożych (Setytów), a niektórzy z nich, jak Henoch, który *„chodził z Bogiem”* i wskutek tego został zabrany (1 Mjż 5,21-24; Hbr 11,5), czy Noe, *„kaznodzieja sprawiedliwości”* (1 Mjż 6,8.9; Hbr 11,7; 2 Ptr 2,5), albo Abraham, *„ojciec [wszystkich] wierzących”* (Rz 4,12), byli Jego szczególnymi narzędziami i posłańcami.

Wszyscy oni i ich otoczenie wiedzieli, że Stwórca jest Bogiem Najwyższym (1 Mjż 14,18-20), Wszchemogącym (1 Mjż 17,1), Bogiem Niebios (1 Mjż 24,1), Bogiem Wiekuistym (1 Mjż 21,33).

Patriarchowie znali Najwyższego, byli Mu posłuszni i wiedzieli jakie atrybuty i cechy odróżniają Go od innych „bogów”. Takiej znajomości dowodzi zwłaszcza postawa i postępowanie Abrahama. Uznając Stwórcę za Jedyne Boga, opuścił obcych bogów – „bogów, którym służyli ojcowie, gdy byli za Rzeką” (Joz 24,15; por. DzAp 7,2-4), i wyłącznie Jemu oddał decyzję we wszystkich sprawach życia swojego i swojej rodziny (czyt: 1 Mjż 12,1; 15,5-18; 26,5; por. Hbr 11,8.9).

Patriarcha dowiódł także, że – jak to ujmuje Zakon (5 Mjż 6,4.5) – miłuje Najwyższego „z całego serca swego, i z całej duszy swojej, i z całej siły swojej”, gdy ofiarował Izaaka na górze Moria (1 Mjż 22,15.16)! To o Abrahamie Bóg powiedział: „*Abraham był posłuszny głosowi Mojemu i strzegł tego, co mu poleciłem, przykazań Moich, przepisów Moich i praw Moich*” (! Mjż 26,5). Przykład Abrahama jest chyba najbardziej reprezentatywny dla omawianej kwestii, lecz nie jedyny.

Także syn i wnuk Abrahama – Izaak i Jakub – znali Pana i byli Mu posłuszni, dlatego w późniejszych czasach Bóg mówi o Sobie wielokrotnie, że jest „*Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba*” (Por. 2 Mjż 3,6-16; 6,3).

### Przykazanie Drugie:

„*Nie czyn sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze, i na ziemi w dole, i tego, co jest w wodzie pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał, ani im służył, gdyż Ja, Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy Mnie nienawidzą. A okazuję łaskę do tysięcznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają Moich przykazań.*”

Dobrej znajomości tego przykazania dowiódł w swoim postępowaniu m.in. wnuk Abrahama – Jakub.

Kiedy po burzliwych i dramatycznych doświadczeniach życia, Bóg przyjął Jakuba i zmienił jego imię („Izrael” = „zwycięzca”),

patriarcha wraz z całym swoim domem i sługami odnowili przymierze z Bogiem. Zanim jednak to się stało, protoplasta Narodu Wybranego oczyścił siebie i całe swoje otoczenie od bałwochwalstwa. „Potem rzekł Bóg do Jakuba: Wstań, idź do Betelu i osiądź tam. Zbuduj tam ołtarz Bogu, który ci się ukazał, gdy uciekałeś przed Ezawem, bratem swoim. Wtedy rzekł Jakub do swej rodziny i do wszystkich, którzy z nim byli: *Usuńcie obcych bogów spośród siebie, oczyśćcie się i zmieńcie szaty wasze! Wstawszy bowiem, pójdziemy do Betelu. Tam zbuduję ołtarz Bogu, który mię wysłuchał w dniu niedoli mojej i był ze mną w drodze, którą odbyłem. I oddali Jakubowi wszystkich obcych bogów, których mieli, i kolczyki, które mieli w uszach, Jakub zaś zakopał je pod dębem koło Sychemu.*” (1 Moj. 35,1-4).

#### Przykazanie Trzecie:

„Nie nadużywaj imienia Pana, Boga twojego, gdyż Pan nie pozostawi bez kary tego, który nadużywa imienia Jego.”

Już w 1 Mjż 4,26 czytamy, że Setyci od czasów Enosza „wzywali imienia Jahwe”. Także po potopie, patriarcha Abraham oraz jego syn, Izaak. wędrując po obszarach Wschodu, budowali ołtarze i składali na nich ofiary, „wzywając imienia Pana” (1 Mjż 12,8; 13,4; 21,33; 26,25).

To co jest przedmiotem czci, nie jest zniesławiane!

Samo związanie „wzywania imienia Pańskiego” z „ołtarzem” wskazuje z jaką czcią się do Niego odnoszono. Występuje tutaj analogia do sytuacji chrześcijan modlących się: „Ojcze nasz, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje” (Mt 6,9).

Czytając uważnie Księgę Rodzaju zauważamy, że o imieniu Pana patriarchowie mówią z najwyższą czcią w ważnych, a czasem przełomowych momentach swego życia (por. 1 Mjż 24,1-4).

#### Przykazanie Czwarte:

„Pamiętaj o dniu sabatu, aby go święcić. Sześć dni będziesz

pracował i wykonywał wszelką swoją pracę. Ale siódmego dnia jest sabat Pana, Boga twego; Nie będziesz wykonywał żadnej roboty ani ty, ani syn twój, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani obcy przybysz, który mieszka w twoich bramach. Gdyż w sześciu dniach uczynił Pan niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego Pan pobłogosławił dzień sabatu i poświęcił go."

Siódmy dzień tygodnia – Sobota, została ustanowiona dniem świętym już przy stworzeniu świata i upamiętnia Boże dzieło stworzenia (1 Mjż 2,1-3; por. 2 Mjż 20,11), a pierwszymi ludźmi, którzy otrzymali Sabat z rąk Stwórcy, byli Adam i Ewa. To dlatego Jezus powiedział, że „Sabat dla człowieka jest postanowiony”, oraz że to On jest „Panem Sabatu” (Mk 2,27.28).

Bóg nie czyni nic na próżno (Iz 48,15); nie po to zaraz na początku wyróżnił dzień siódmy swoim odpoczynkiem, pobłogosławił go i uświęcił, aby Sabat przez ponad dwa i pół tysiąca lat był zaniedbany! Uczyniony dla człowieka – został dany człowiekowi już na samym początku istnienia ludzkości.

Sabat, na równi z innymi przykazaniami Bożymi, zachowywali zarówno patriarchowie (por. 1 Mjż 26,5), jak i Żydzi i chrześcijanie. Był to dzień święty dla wszystkich oddanych Bogu i posłusznych Jego woli ludzi, bez względu na pochodzenie narodowe i społeczne, kolor skóry i język, czy czas w jakim żyli i żyją.

Najprawdopodobniej w okresie niewoli egipskiej Izraelici zaniedbali się w przestrzeganiu dnia Sabatu. Kiedy więc opuścili Egipt, Bóg przypomniał im o tym, i bardzo się gniewał, gdy nadal byli opieszali w posłuszeństwie temu przykazaniu. Szesnasty rozdział Księgi Wyjścia opisuje wydarzenia jakie miały miejsce, zanim Izraelici znaleźli się pod górą Synaj. Wtedy poprzez potrójny cud związany z podaniem manny, Bóg zaakcentował świętość Sabatu (por. 2 Mjż 16,14-27). A kiedy niektórzy z ludu wyszli w Sabat zbierać manę, Bóg

rozniewał się: „I rzekł Pan do Mojżesza: Jak długo będziecie się wzbraniali przestrzegać moich przykazań i moich praw?” (2 Mjż 16,28).

(Te słowa Boże powinny zastanowić tych, którzy utrzymują, że zakon Boży został ustanowiony i obowiązuje dopiero od jego ogłoszenia i przekazania Mojżeszowi na górze Synaj!)

Potem, gdy znaleźli się pod masywem Synaju, Pan własnym głosem powtórzył im nakaz święcenia Sabatu i potwierdził to, zapisując go na *Kamiennych Tablicach* jako Czwarte Przykazanie!

Zachowywanie Sabatu w każdym czasie dowodziło znajomości Boga i przynależności do Niego. Przestrzeganie tego dnia, zwłaszcza dziś, gdy tak wielu ludzi skłania się do ewolucji i odrzuca stworzenie świata – jest dowodem i manifestacją wiary w to, że to Bóg jest Stwórcą wszystkiego.

#### Przykazanie Piąte:

„Czczij ojca swego i matkę swoją, aby długo trwały twoje dni na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie.”

W związku z tym przykazaniem znamienne jest postępowanie dwóch synów Noego – Sema i Jafeta.

Gdy ich ojciec upił się i leżał nagi w namiocie (1 Mjż 9,20-23), najstarszy i najmłodszy z synów, ze względu na cześć należną ojcu, wzięli szatę i idąc tyłem, zakryli nagość swego ojca. Średni syn, Cham, zachował się inaczej, przez co zniesławił ojca (1 Mjż 9,21-23). W następstwie tego na Chanaana spadło przekleństwo, zaś Sem i Jafet otrzymali ojcowskie błogosławieństwo (1 Mjż 9,24-27).

Również postępowanie Izaaka, gdy był ofiarowany na górze Moria, dowodzi wprost absolutnego posłuszeństwa synowskiego wynikającego z czci dla ojca (1 Mjż 22,9.10).

Ten szacunek i cześć dla ojca widać także w postępowaniu Ezawa, który, gdy Jakub podstępnie zabrał mu błogosławieństwo

pierworództwa, nie czyni żadnych zarzutów ojcu, a nawet swoją zemstę nad Jakubem odkłada do chwili gdy ojciec umrze i skończy się czas żałoby po nim (27,1-41).

### Przykazanie Szóste:

„Nie zabijaj.”

Przykazanie to dobrze znał Kain.

Bóg zwrócił mu uwagę na niebezpieczeństwo piastowania w sercu nienawiści, która może nim zawładnąć, a która sama w sobie jest złem i grzechem (1 Mjż 4,5-7; por. 1 Jana 3,10-15).

Gdy zaś doszło do tragedii, Kain uznał swoje przestępstwo i – świadomy odpowiedzialności za grzech – stwierdził: *„Zbyt wielka jest wina moja, by można mi ją odpuścić.”* (1 Mjż 4,13).

### Przykazanie Siódme:

„Nie cudzołóż.”

Postawa Józefa wobec żony Potyfara, oraz słowa, w których określa cudzołóstwo jako wielki grzech wobec człowieka i wobec Boga (1 Mjż 39,9) dowodzi, że znał on i przestrzegał VII Przykazanie Dekalogu!

### Przykazanie Ósme:

„Nie kradnij.”

Również i to Przykazanie było znane i przestrzegane.

Gdy patriarcha Jakub opuszczał dom swojego teścia, *„Rachel ukradła bożki domowe, które należały do jej ojca”* (1 Mjż 31,19). Nieświadomy tego Jakub, wypowiedział słowa, które stały się wyrokiem na jego żonę (1 Mjż 31,22-32). W konsekwencji naruszająca VIII Przykazanie Dekalogu Rachel, zmarła wkrótce w czasie porodu.

Pismo mówi, że *„grzechu się nie liczy, gdy zakonu nie ma”* (Rz

5,13). – Grzech Rachel został jej „policzony” i poniosła surową konsekwencję.

### Przykazanie Dziewiąte:

„Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.”

O tym, czym jest fałszywe świadectwo i jakie rodzi następstwa, przekonali się boleśnie już nasi prarodzice w Edenie (1 Mjż 3,3-7). Potwarz rzucona przez szatana na Boga nosi wszelkie znamiona naruszenia IX Przykazania Bożego. W ten sposób zaraz na początku dziejów, grzech ten ukazał ludziom swoje straszliwe oblicze.

Grzech taki popełnili także bracia Józefa, gdy po sprzedaniu chłopca Ismaelitom, złożyli wobec swego ojca fałszywe świadectwo o jego rzekomej śmierci (1 Mjż 37,31-35). Grzech ten i krzywda wyrządzona Józefowi miały do nich powrócić po wielu latach (1 Mjż 42,21.22).

Podobna sytuacja wydarzyła się w domu Potyfara, kiedy żona tego dostojnika, kierując się urażoną ambicją i pragnieniem zemsty, fałszywie oskarżyła Józefa (1 Mjż 39,11-20).

### Przykazanie Dziesiąte:

„Nie pożądaj domu bliźniego swego, nie pożądaj żony bliźniego swego ani jego sługi, ani jego służebnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego.”

Pożądliwość była jednym z pierwszych grzechów popełnionych w Ogrodzie Eden; karą za pożądliwość Ewy (1 Mjż 3,6.7) była i aż dotąd jest śmierć (Rz 5,12)!

Pożądliwość Sychemy została ukarana przez braci Diny – zginęło całe miasto (1 Mjż 34,1-31)!

Posłuszeństwo Józefa dotyczyło zarówno VII, jak i X Przykazania Dekalogu. On wiedział, iż nie wolno mu pożądać



żony Potyfara i ulec pokusie cudzołóstwa – oba te czyny uznał za grzech wobec Boga i Potyfara (1 Mjż 39,9)!

Brak kodyfikacji Prawa, nie oznacza braku Prawa!

Prawo Boże, mimo że nie było spisane i w takiej formie przekazane patriarchom, było znane i przestrzegane, a wszelkie jego naruszenie rodziło problemy i było uznawane za grzech, i pociągało za sobą odpowiedzialność i karę. Dokonane powyżej zestawienie przykazań Dekalogu i faktów z okresu patriarchalnego, wykazuje to z całą oczywistością.

Przestrzeganie Bożego Prawa jest dowodem znajomości Najwyższego, natomiast, „kto mówi: Znam Go, a Przykazań Jego nie zachowuje, kłamcą jest, a prawdy w nim nie ma.” (1 Jana 2,4)!

Stanisław Kosowski

Duch Czasów 4-9/2000